



**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**

*Prof. dr Andrzej ZOLL*

00-090 Warszawa  
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00  
Fax 827 64 53

Warszawa, 7 marca 2002 r.

35461

RPO/397450/2002/VI/JW

Pan  
Marek POL  
Wicepremier  
Minister Infrastruktury  
WARSZAWA

Szanowny Panie Premierze,

Uprzejmie informuję, że ustawa z dnia 6 września 2001 r. o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym (Dz.U. Nr 129, poz. 1018) wzbudziła wśród przedsiębiorców, do których nie ma ona zastosowania, wątpliwości i wywołała zarzuty nierównego traktowania.

Między innymi w piśmie z dnia 10.01.2001 r. skierowanym do mnie - Prezes Zarządu Business Centre Club podnosi, że stosownie do art. 32 Konstytucji, wszyscy wobec prawa powinni być równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. (...) Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny, wykazując jednocześnie, że ustawa z dnia 6 września wprowadza „uprzywilejowanie małych i średnich przedsiębiorców”, które - zdaniem przedsiębiorców skupionych w Business Centre Club - jest sprzeczne z zasadami Konstytucji RP. Uprzywilejowanie to obejmuje zresztą - w ocenie BCC - tylko część małych i średnich przedsiębiorstw, którzy prowadzą określone ustawą kategorie interesów. Art. 53 ustawy Prawo działalności gospodarczej wymaga, aby stwarzanie przez państwo warunków funkcjonowania i rozwoju małych i średnich przedsiębiorców, następowało z poszanowaniem zasad równości i konkurencji. Nie można mówić o zachowaniu tych zasad w sytuacji, gdy tylko niektórym przedsiębiorcom zostają przyznane szczególnie korzystne roszczenia finansowe.

Prezes BCC zauważa także, że Dyrektywa 2000/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady Europy obejmuje swym zakresem wszystkich przedsiębiorców, nie tylko małych i średnich, jakkolwiek prawo wspólnotowe także wyodrębnia te grupy. I tak:

„Art. 1 niniejsza dyrektywa ma zastosowanie do wszelkich płatności, które stanowią zapłatę w transakcjach handlowych”.

Art. 2 (...) W niniejszej dyrektywie termin:

1. „transakcje handlowe” oznacza transakcje między przedsiębiorstwami lub między przedsiębiorstwami a władzą publiczną, które prowadzą do dostawy dóbr lub świadczenia usług za zapłatą (...)

2. „przedsiębiorstwo” oznacza każdą organizację, działającą w ramach swojej niezależnej działalności gospodarczej lub zawodowej, nawet jeśli jest ona prowadzona przez jedną osobę.”

Jednym z założeń wprowadzenia ustawy o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym była potrzeba przeciwdziałania praktykom kredytowania swej działalności przez przedsiębiorców poprzez niewywiązywanie się z zobowiązań lub zastrzeganie odległych terminów płatności przez wykorzystanie przewagi nad partnerem gospodarczym. Prezes BCC uważa jednak, że ustawodawca w sposób błędny postrzega istotę normowanego zagadnienia sprowadzając je do jednego prostego schematu, w którym duży przedsiębiorca wykorzystuje przymusowe położenie średniego lub małego przedsiębiorcy i czerpie korzyści z odroczenia płatności bez żadnego wynagrodzenia. Istota zatoru płatniczego jest w praktyce znacznie bardziej złożona. Niemożność zapłaty, utrata płynności finansowej jednego podmiotu może sparaliżować współdziałanie całego łańcucha kontrahentów. Każdy przedsiębiorca, nie tylko mały lub średni ponosi szkody wskutek zatorów płatniczych. Zjawiska te zmuszają wielokrotnie do redukcji zatrudnienia, a co najmniej zmniejszenia tempa prowadzenia działalności gospodarczej. Prowadzi to także do wzrostu bezrobocia, a w konsekwencji do wzrostu wydatków budżetowych. Ograniczenie regulacji ustawy z dnia 6 września 2001 r. do sprzedaży towarów lub świadczenia usług przez małych lub średnich przedsiębiorców na rzecz przedsiębiorcy nie posiadającego takiego statusu nie ma tu uzasadnienia racjonalnego. Zatory płatnicze powstają nie tylko z winy nieuczciwych przedsiębiorców nadużywających swej pozycji na rynku. Bardzo często przedsiębiorca nie może dokonać zapłaty nie z własnej winy, lecz dlatego, że z zobowiązań nie wywiązują się jego kontrahenci. Gdyby nawet przyjąć, że na ochronę zasługują wyłącznie mali i średni przedsiębiorcy, należałoby stwierdzić, że dotychczasowa ustawa tej ochrony im nie zapewnia. Poza zakresem regulacji znajdują się bowiem stosunki prawne łączące małych i średnich przedsiębiorców. Problematyka nieterminowych płatności lub ich braku występuje także w tych relacjach. Z kolei w obrębie każdej z kategorii, np. małych przedsiębiorców istnieją znaczne różnice skali prowadzonej działalności gospodarczej, mogące prowadzić do nadużycia pozycji jednego przedsiębiorcy wobec drugiego. Brak środków prawnych, oddziałujących także na małych

i średnich przedsiębiorców w sytuacji, gdy to oni są dłużnikami przedsiębiorcy „dużego” może obrócić się przeciwko nim samym, gdy zostanie zachwiana jego płynność finansowa.

W tym stanie, działając w imieniu przedsiębiorców będących członkami Business Centre Club Prezes Zarządu zwrócił się do mnie o rozważenie możliwości złożenia wniosku zaskarżającego ustawę z dnia 6 września 2001 r. o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym do Trybunału Konstytucyjnego.

Przedstawiając Panu Premierowi opinię środowiska przedsiębiorców skupionych w Centre Club, zwracam się z uprzejmą prośbą o wydanie polecenia przedstawienia rozszerzonego uzasadnienia dla krytykowanej ustawy wraz z ustosunkowaniem się do przedstawionych zastrzeżeń.

Z wyrazami szacunku

/-/ Prof. dr Andrzej Zoll